



Listy do J.

No, to się zapewne domyślasz, o kim dziś. Dużo by pisać. Cały arsenał min i póź. Ślę zdjęcie szczególne dla mnie, pamiętne i siedzące głęboko. Które wybrałem dla Ciebie (siebie?). ☺ To nie to ▼

Na fotografii, o której myślę, jest już dojrzałym facetem, ale ochota na żarty mu nie przeszła. Wiesz, w msz w Łodzi na wystawie kolekcji jego sztuka pojawia się w kontekście katastrofizmu. W punkt. Myślałem o tym 18 września. Ale na zdjęciu, które próbuję tu nieskładnie przywołać, jest aż pięknie okrągły z wesomości, w momencie radosnej zgrywy.

Żart się udał — mistrz (auto)ironii w formie, mimo że już po zarzuceniu Czystej Formy; rozochocony, choć zniechęcony do publiki, która i tak nie zrozumie, dla której przekomicznie serio ułożył regulamin firmy, by portretować „na zamówienie”, jak zechce. Zawsze — tak to widzę — był w mocnym spięciu twórczym i cały, cały „do boju!”, jeśli idzie o rzeczy istotne.



Z grzywką tu pasuje. Zobacz. Pewnie znasz. Jak wiele innych jego zdjęć: auto- i portretów. Przebieranki, wyskokowe ujęcia siebie-nie-siebie. Szczególnie lubię te w letnich marynarkach, okrągłych okularkach. I te, jak gra: potwora egzystencjalnego, matofka, diabła metafizycznego, albo udaje maskotkę przy demonkach którejś tam kategorii... Nie wyrażam się jasno? Trudno. To zdjęcie jest jasne. Takim je zapamiętam, takim Go widzę.

Wstyd, już nie mam na półce tego albumu fotografii, w necie nie znalazłem na szybko lepszej odbitki: Stanisław Ignacy w doskonałym nastroju — z grzywką à la szlachciora i rozjaśniony uśmiechem. Aż bije od niego słoneczny zapach. No i to, co urzekło mnie przed laty: piegi! Piegi na nosie Witkacego.

Idąc tropem skojarzeń, zazdroszczę mu powietrznej tatrzańskiej edukacji nie w szkolnych w ławach — nauki przyrody na halach, graniach i pośród piargów, później pikników, wędrowek, harc... I słońca sztuki, do którego wystawiał twarz pośród katastrof mniejszych i największych, przeczuwając je, opisując, wydurniając (się). Mały Staś wydołał w dużego Stasia, ale co ja tam wiem. Popatrz na to zdjęcie i uśmiechnij się. Pa! / d.

